PRZEDPŁATA miesięcznie: w Radomiu 2 korony za odn. do domu 25 h. z przes. poczt. 2.50 h. Egzem. pojed. 10 hal.

OGŁOSZENIA za wiersz petitowy lub jego miejsce: I-sza strona 1 kor. Nekrologi 40 hal. Reklamy 60 hal. IV-ta strona 20 h.

Rok XXXI. Wtorek 19 grudnia 1916 roku. № 283

GAZETA RADOMSKA

WYCHODZI CODZIENNIE.

REDAKCJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 12 do 2 po południu.
ADMINISTRACJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 9 do 3 po południu.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska Nr. 51.

Komunikat austrjacki.

Z komunikatu niedzielnego: W Wołoszczyźnie wschodniej wojsko jenerała piechoty von Falkenhayna przekroczyło w wielu miejscach odcinek Buzeu. W ciągu dnia wczorajszego wzięto do niewoli 1,150 nieprzyjaciół, zdobyto 18 lokomotyw i około 400 naładowanych wagonów kolejowych.

Wiedeń. Urzędowo 18 bm. **Na froncie wschodnim.** Grupa wojsk Mackensena: Położenie niezmienione.

Front arcyks. Józefa: Po obu stronach doliny Uz Rosjanie atakowali nasze pozycje, po silnem przygotowaniu armatniem. Walki nie są jeszcze ukończone.

Front ks. Leopolda baw.: Natarcie rosyjskie na linje naszych straży pod Augustówką pozostały bez skutku. Również rozbiły się słabsze ataki na nasze nowe pozycje pod Bol Porsk.

Na froncie włoskim i bałkańskim: nie było szczególnych wydarzeń.

Komunikat niemiecki.

Berlin. (BK) **Na froncie zachodnim:** Nie było istotnych wydarzeń. Także w okolicy Somme i Mozy tylko skąpa akcja bojowa.

Na froncie wschodnim: Na północo-zachód od Łucka odparte zostały próby Rosjan odzyskania zajętych im przez nas w d. 16 b. m. pozycji pod Bol Porskiem. Również rozbiły się natarcia rosyjskie pod Augustówką. W odcinku Mesticanesci i na wschód od Złotej Bystrzycy gwałtowna walka armatnia. W dolinie Uz walki lokalne ze zmiennem szczęściem.

Grupa Mackensena: Położenie nie zmienione. Kolumny nieprzyjacielskie cofają się nad Brailę, lotnicy nasi obrzucili bombami z widocznym skutkiem.

Na froncie macedońskim chwilami ożywiony ogień w łuku Czerny.

Straszne ofiary wojny

Berlin (BK) „B. Ztg. am M." podaje cyfry strat nieprzyjacielskich na podstawie dat, pochodzących z zupełnie wiarogodnego źródła Straty Francuzów wynoszą dotąd 3.800.000 ludzi, Anglików 1.300.000 tj. razem 5,100.000 od początku wojny, w co nie są wliczone straty bronzowych i czarnych Francuzów oraz Anglików.

Straty anglo francuskie nad Somme wynoszą conajmniej 800.000, a więc przewyższają znacznie straty niemieckie nad Somme, obliczane prez przeciwników na 690.00, które jednak faktycznie wynoszą daleko mniej, niż pół miljona ludzi. Należy przytem pamiętać, że dzięki znakomitej opiece lekarskiej około 76% rannych Niemców powraca na fr nt.

Nowy gabinet austrjacki.

Wiedeń. (BK.) Cesarz przyjął wczoraj na dłuższej audjencji dr. Spitzmillera, któremu powierzył utworzenie nowego gabinetu. Cesarz wysłuchał sprawozdania o akcji tworzenia gabinetu i ogólnej sytuacji politycznej i polecił Spitzmillerowi dalszą akcję w sprawie gabinetu, która się już daleko posunęła.

Rewolta wojskowa w Portugalji.

Zurych. (BK.) Dnia 13 bm. w nocy w Oporto i Abrantes i innych garnizonach portugalskich wybuchła rewolta wśród żołnierzy, zorganizowana przez Machada Santos, jednego z twórców republiki portugalskiej. Rewolta została stłumiona, Santosa aresztowano. Rozruchy są protestem przeciw wysyłaniu wojsk portugalskich na europejski plac boju.

Brońmy się

Główny Komitet Ratunkowy w Lublinie wydał następującą odezwę:

Główny Komitet Ratunkowy, mając obowiązek zapobiegania w miarę sił i możności temu, by się nasz kraj w coraz większą nędzę nie pogrążał, czuje się zmuszonym do ścisłego przedstawienia całemu ogółowi naszemu istotnego ekonomicznego położenia kraju. Nie wolno nam niczego ukrywać, nie wolno nam łudzić siebie i innych. Tylko twardą rzeczywistość przedstawić, gorzkiej prawdzie zajrzeć w oczy, aktywa i passywa rzetelnie i dokładnie obliczyć i wyciągnięte stąd wnioski w czyn wprowadzić—oto są główne momenty, które musimy mieć na widoku, jeżeli chcemy myśleć, oświecać i skutecznie działać w kierunku walki z grożącą całemu naszemu krajowi nędzą.—Ogólny nieurodzaj jest faktem stwierdzonym. Wpłynęły nań przedewszystkiem przyczyny natury atmosferycznej. Zimna wiosna i takież lato, mrozy, które zwarzyły kwiat żyta, a wreszcie niesprzyjające warunki wegetacji dla okopowych: wszystko to wywarło wpływ niezwykle ujemny. Pozatem osłabienie naszych warsztatów rolnych, spowodowane znacznem obniżeniem ich zasobności i wynikająca stąd gorsza uprawa roli musiały pociągnąć za sobą znaczny spadek przeciętnej rolniczej produkcji. Dalej—wskutek różnych wypływających jako następstwo wojny okoliczności, przestrzeń zasiewów została zmniejszona o blisko ćwierć miljona morgów. Wreszcie ogólny brak inwentarza żywego, zmniejszając produkcję zwierzęcą, czyni niedostępnymi dla szerokich mas ludności tego rodzaju środki żywnościowe jak mleko, masło i okrasa, które w dotychczasowym sposobie odżywiania się warstw, utrzymujących się z pracy fizycznej, stanowiły czynnik ważny i niemożliwy do zastąpienia.

Jednem słowem położenie jest niezmiernie krytyczne i społeczeństwo mu

si chwycić się środków niemal że ostatecznych, aby przetrwanie ciężkich nastających czasów ułatwić.

I cały nasz myślący ogół musi sobie jasno uprzytomnić fakt, że jeżeli wszyscy bez wyjątku nie poczują się do obowiązku wzięcia w tej akcji udziału, to mogą nadejść wydarzenia w następstwach swych nieobliczalne, a odpowiedzialność za nie spadnie na tych, którzy sobie nie zdali, czy zdać nie chcieli sprawy z całej grozy położenia.

Środki, którymi dla celów ratowniczych G. K. R. rozporządza, są na wyczerpaniu. Ofiarność międzynarodowa silnie osłabła i Polski Komitet w Vevey, który nas dotąd, za pośrednictwem K. B. K. zasilał, donosi, że na poważne sumy, wpływające stamtąd, liczyć nie możemy. Trzeba więc szukać innych źródeł.

Ale jedna ofiarność nie wystarczy. Musimy wpoić w siebie przekonanie, że w całym trybie naszego życia zajść powinny radykalne zmiany. Każdy musi się ścieśnić i ograniczyć i to nietylko dlatego, aby zaoszczędzony grosz mógł być użyty w celach filantropijnych. Nie zapominajmy bowiem o tem, że każdy kęs chleba, bez potrzeby spożyty, jest wprost wyjęty z ust tych, którzy są nie tylko na głód narażeni, ale już wprost głód cierpią. A przeciwnie, to, co dzięki wstrzemięźliwości naszej z produktów pierwszej potrzeby zaoszczędzi się, przyczyni się do ulżenia doli nieszczęśliwych. Pod tym względem przykład powinien iść z góry.

Główny Komitet Ratunkowy, w głębokiem przeświadczeniu, że musi być uczynione wszystko możliwe dla zaradzenia złemu, zapoczątkuje w najbliższej przyszłości zbieranie ofiar, przedewszystkiem w celu ratowania dzieci. Mamy nadzieję, że zamierzenia nasze znajdą przychylny oddźwięk wśród najszerszych warstw ludności i że pomoc, którą w ten sposób sami sobie okażemy, będzie owocną i wpłynie na uspokojenie umysłów ludzi, którzy o własnych siłach przetrwać krytycznych czasów nie będą w stanie.

Polonia Amerykańska wobec proklamacji z 5 listopada

Wiedeńskie Biuro „prasowe N. K. N. dowiaduje się z Kopenhagi, że amerykański Komitet Obrony Narodowej, na wieść o proklamowaniu państwa polskiego przez mocarstwa centralne, wysłał do kraju szereg depesz, których atoli Anglja nie przepuściła.

Między innemi wysłał komitet krótkie depesze do prof. Jaworskiego, wice-prezesa N. K. N., Józefa Piłsudskiego (zakończoną okrzykami: Niech żyje Ojczyzna! Niech żyje Armja Polska) do D-ra Józefa Brudzińskiego oraz do posłów sprzymierzonych mocarstw. Oto niektóre z nich:

Do J. Eksc. Chargé d'Affaires Monarchji Austro-Węgierskiej br. Zwiedinka w Waszyngtonie.

Ekscelencjo! Komitet Obrony Narodowej w dniu radosnym ogłoszenia niepodległości Polski, uważa za swój miły obowiązek, wyrazić podziękowanie Waszej Ekscelencji za Jego dotychczasowe pełne dobrej woli, pośrednictwo w apelu Komitetu obrony narodowej do rządu Austro-Węgier w sprawie reaktywowania Królestwa Polskiego. Stworzona podstawa prawno polityczna do rozstrzygnięcia sprawy polskiej w myśl interesu zarówno narodu polskiego jakoteż monarchji austro-węgierskiej oraz państw sprzymierzonych. W liście odręcznym Jego Królewskiej i cesarskiej Mości Franciszka Józefa do prezydenta ministrów pana von Körrbera w sprawie Galicji widzimy zapowiedź rychłego, a tak przez wszystkich oczekiwanego połączenia Galicji z Królestwem Polskiem. Zjednoczenie całego narodu polskiego zaczyna się urzeczywistniać. Ostateczne rozstrzygnięcie sprawy polskiej w myśl stupięćdziesięciu lat walk patrjotów polskich zapewni stały pokój Europie, bratnie i serdeczne stosunki pomiędzy narodami sprzymierzonymi w obecnej wojnie przeciw wschodniemu barbarzyńcy. Akt państw centralnych z dnia 5-go listopada wytworzył w tym względzie zaufanie, że chwila nowego układu stosunków w Europie centralnej jest już rychła.

Zupełnie podobnej treści depeszę wysłano do posła niemieckiego hr. Bernstorffa.

Do posła bułgarskiego w Waszyngtonie:

Ekscelencjo! Depesza nadeszła z Polski, zawiadamiająca, że ziemie polskie, wyzwolone z pod jarzma rosyjskiego, odzyskały swą prawną państwową niepodległość, jest dla nas radosną zapowiedzią rychłego a ostatecznego załatwienia sprawy polskiej. Pamiętni na braterstwo narodu bułgarskiego i polskiego, krwią króla Władysława Warneńczyka uświęcone, związane jednakową historją długiej niewoli i wyzwolenia, przez krew bohaterów narodowych, Komitet Obrony Narodowej wita w dniu radosnym dla wszystkich kochających wolność ludzi, bratni naród bułgarski, jako sprzymierzeńca przyjaciela. Losy nasze są odtąd związane. W porozumieniu i w zgodzie, w wspólnem postępowaniu leży siła i przyszłość obu narodów naszych.

Do posła tureckiego w Waszyngtonie:

Ekscelencjo! W dniu otrzymania wiadomości o akcje państw sprzymierzonych w sprawie odbudowy polskiego państwa. Komitet obrony narodowej uważa za swój obowiązek wyrazić Waszej Ekscelencji, że naród polski zachowa w żywej pamięci, iż Turcja jest jedynem państwem w Europie, które zaprotestowało przeciw rozbiorowi Polski. W krwawych wzajemnych walkach, prowadzonych po rycersku przez strony obie, ugruntowaliśmy dla siebie wzajemny szacunek, który ostatnie ciężkie dni rzeczypospolitej polskiej od czasu barskiej konfederacji zamienił w przyjaźń i braterstwo broni. Pamiętamy że wódz duchowy narodu naszego zmarł w Konstantynopolu, w chwili, gdy organizował przy armji królewskiej Legjony polskie przeciw Rosji w czasie wojny krymskiej. Obecna wojna znów połączyła narody nasze braterstwem broni, ktore po wojnie zamieni się niechybnie w sojusz ścisły.

Komitet Obrony Narodowej wydał ponadto osobną odezwę do wychodźctwa polskiego w Ameryce.

Wynik wyborów w kurji I

Wczorajsze wybory w kurji I dały następujący wynik. Wybrani zostali:

Z pięciu zawodów: ks. Popkiewicz (70 gł.), B. Przyłęcki (jako prawnik—62 gł.), D-r J. Olewiński (jako lekarz—61 gł.), J. Gliszczyński (jako inżynier—57 gł.) i ks. Rokoszny (jako przedstawiciel nauczycielstwa—88 gł.).

Nadto wybrani z kurji I pp. St. Mikułowski-Pomorski (77 gł.), ks. Rostafiński (64 gł.), D-r Idzikowski (64 gł.), Filleborn (62 gł.), mec. Zarzycki (66 gł.).

Na zastępców radnych wybrani zostali pp.: apt. Plenkiewicz (60 gł.), Hempel (59 gł.), apt. Dorociński (59 gł.), d-r Kondratowicz (58 gł.), Zalewski (56 gł.), rej. Burhardt (56 gł.), Piotrowski (56 gł.), Boleski (54 gł.), Kozerski (53 gł.), Stankowski (51 gł.), i Smyjewski (34 gł.).

Z pośród innych kandydatów najwięcej głosów otrzymali pp. mec. Dobrzański 31 gł., Tochterman 30 gł., Prosper Jarzyński 29 gł., rej. Roguski 29 gł., d-r Kelles-Krauz 29 gł., Paschalski 27 gł., Stączyński 27 gł., Moryciński 25 gł., A. Borowski 24 gł., M. Eichler 24 gł., Rodkiewicz 24 gł., rej. Przyłuski 23, sędzia Woreszczyński 23 gł., mec. Wigura 22 gł.

Ratujmy dzieci.

Główny Komitet Ratunkowy urządza w niedzielę najbliższą, t. j. dnia 24 b. m. ogólnokrajową kwestę na biedne dzieci, ponieważ zebrane w maju r. b. na ten cel fundusze są już na wyczerpaniu; w Radomiu powierzono urządzenie tej kwesty Komitetowi Obywatelskiemu m. Radomia, ten zaś uprawnił do zajęcia się tą ważną a palącą sprawą Stowarzyszenie kobiet pracujących.

Warunki przeżywanej obecnie wojny wpływają w sposób nad wyraz zły na zdrowie dzieci, stanowiących, jak wiadomo, przyszłość narodu.

Komu leży na sercu przyszłość pomyślna naszego narodu, kto chce widzieć wolną Polskę z liczną i zdrową ludnością, kogo wzrusza żałosny a bezsilny płacz głodnego i nagiego dziecięcia, ten niech się przyczyni do zebrania funduszów na cel „Ratujmy dzieci“ najmniejszą choćby ofiarą, która sercem wdzięcznem przyjęta zostanie.

W niedzielę, d. 24 bm. zbierane będą ofiary przez wielebnych księży w kościołach, przez uproszone kwestarki w mieście sprzedawany będzie znaczek p. h. „Ratujmy dzieci“.

Komitet urządzający z polecenia Stowarzyszenia kobiet pracujących w Radomiu, kwestę pod powyższem hasłem uprzejmie prosi pp. właścicieli hoteli, sklepów, restauracji, cukierni i kinematografów o łaskawe przyczynienie się do powodzenia kwesty ofiarowaniem pewnego rabatu od obrotu w dniach 23 i 24 grudnia r. b: Rabat ten, jak również wszelkie ofiary wpłacać można do kasy Komitetu Obywatelskiego m. Radomia (Lubelska 19) w godzinach biurowych.

Z WARSZAWY.

× **Przedstawiciele stronnictw u gen. gub. Beselera** „Kurjer Warszawski“ donosi, że w piątek w godzinach południowych na zaproszenie jen. gub., von. Beselera, przybyło na samek około 45 osób. przedstawicieli różnych grup i stronnictw. Jen. gub. miał do zebranych dłuższe przemówienie.

Według relacji „Czasu“ wyjaśniał znaczenie wojska polskiego dla odbudowania państwowości polskiej. Według „Naprzodu“ przemowa jego miała treść „wyjaśniającą sytuację i zamiary rządu niemieckiego wobec stanowiska społeczeństwa polskiego“. Według „Czasu“ rezultatem konferencji jest „przekonanie, że powyższa adjencja przyszpieszy zorganizowanie Rady Stanu“, — „Naprzód zaś donosi, że jeneral-gubernator Beseler „zakończył swą przemowę oświadczeniem, że lista członków Rady Stanu musi być ułożona w ciągu doby“.

Powrót internowanych z Rosji.

Pisma polskie, wychodzące w Piotrogrodzie. donoszą: Wydział wykonawczy Rady Zjazdów rozesłał dnia 23 listopada następujący okólnik:

„Na zasadzie konwencji, zawartej pomiędzy rządem rosyjskim z jednej, a rządem niemieckim i austrjackim z drugiej strony, poddani austrjaccy mogą powracać do kraju.

Konwencja ta nie stosuje się do: 1) jeńców wojennych, korespondentów wojennych, dostawców wojskowych; 2) mężczyzn w wieku od lat 16 do 50, zdolnych do służby wojskowej czynnej lub pomocniczej; 3) osób, którym rząd rosyjski odmówi zezwolenia dla ważnych względów politycznych,

O wymienionej wyżej konwencji zawiadomił Radę zjazdów generalny Konsulat Amerykański w Piotrogrodzie, który równocześnie wyraził prośbę o ułożenie spisu osób, które chcą wyjechać i o ułożenie planu ugrupowania tych osób.

Koszta powrotu poniesie narazie Konsulat St. Zjednoczonych.

Z MIASTA.

Kalendarzyk. *Dziś:* wtorek 19 grudzień Darjusza i Nemerjusza. sł. Mścigniewa.
Wsch sł. 7 m. 35, Zach. 3 m. 40.
Wspominki historyczne: 1812 Napoleon w Warszawie.

— **O grób pułk. Chmielińskiego.** Jak się dowiadujemy, grono weteranów-uczestników powstania 1863 r. na skutek poczynionych starań u władz okupacyjnych, otrzymało pozwolenie na odszukanie i oznaczenie na placu wojskowym miejsca, w którym spoczywają zwłoki straconego przez moskali pułkownika Chmielińskiego.

— **Z Klubu Narodowego.** Z powodu nieprzybycia prelegenta z Warszawy, zapowiedziany na niedzielę odczyt w Klubie Narodowym odbyć się nie mógł, natomiast odbyło się zebranie dyskusyjne na temat: „Stosunek społeczeństwa polskiego do realizacji aktu 5 listopada“. Dyskusję zagaił inż. Antoni Kamieński, poświęcając głównie uwagę czynnikom bierności w społeczeństwie i poddając ich stanowisko gruntownej krytyce. Następni mówcy w ożywionej i pełnej treści dyskusji wskazywali na przemiany, dokonywujące się stopniowo w społeczeństwie pod wpływem nowych zadań historycznych, mówili o sposobach i środkach zmierzających ku uzyskaniu i zespoleniu wysiłków dążących do utrwalenia siły Państwa Polskiego.

— **Biura Inspektorjatu werbunkowego Wojsk Polskich** mieszczą się w Radomiu obecnie przy ul. Lubelskiej l. 64—II p.

— **Ogólne zebranie Komisji szkolnej ziemi Radomskiej.** W sobotę dnia 16 b. m. odbyło się miesięczne zebranie Komisji szkolnej łącznie z przedstawicielami komisjiprowincjonalnych.Oprócz spraw bieżących i sprawozdań omawiane były sprawy Macierzy Szkolnej. Rady szkolnej Głównej i Kursów administracyjnych.

Na wniosek delegata Komisji opoczyńskiej postanowiono zorganizować dla ziemi Radomskiej kursa administracyjne dla przyszłych urzędników gminnych. Rozwinięta dyskusja naszkicowała program powyższych kursów, szczegółowe opracowanie programu, organizację kursów powierzono prezydjum Komisji.

W sprawie Macierzy Szkolnej polecono jaknajusilniej popierać powstające koła Macierzy oraz dopomagać do organizowania nowych, tworzenia kół okręgowych.

Opinje w sprawie Rady Szkolnej Głównej, którą uchwalono poddając rewizji wobec aktu z dnia 5 listopada, postanowiono przedstawić jako wniosek na zebranie najbliższe Głównego Komitetu Ratunkowego

Z Sądu. Adw. przys. Lucjan Szwacki mianowany został rejentem w Kozienicach, a adw. przys. Władysław Roguski rejentem w Ostrowcu.

— **Z Tow. Sportowego** komunikują nam: Zarząd Radomskiego Towarzystwa Sportowego zwołuje nadzwyczajne ogólne zebranie swych członków na d. 20 grudnia, t. j. na środę, godz. 8 wieczorem, w sali hotelu Europejskiego.

Porządek dzienny obejmować będzie: Sprawozdanie Zarządu o stanie interesów T-wa, urządzenie ślizgawki w zimie, zakres działalności T-wa na przyszłość, ewentualny wybór nowego Zarządu, etc.

Pp. członkinie i członkowie proszeni są za naszem pośrednictwem o jaknajliczniejsze przybycie, bez względu na nieotrzymanie kurendy, która wielu osobom może nie być doręczona z powodu braku obecnych adresów członków; proszeni są również o przybycie wszyscy ci, którzy nie będąc członkami T-wa, interesują się sportem, a mając do rozporządzenia wolne chwile, zechcieliby przyczynić się do pomocy w urządzaniu wyżej wzmiankowanej ślizgawki.

— **Stuletni jubileusz istniejących praw zgromadzeń cechowych,** jak nas informują odnośne i kompetentne sfery, wzbudził wśród rzemieślników wielkie zainteresowanie, znajdujące swój wyraz w czynionych przygotowaniach do uroczystego obchodu.

Zasadniczo na program mają się składać:

1) uroczyste nabożeństwo z kazaniem w kościele Marjackim;
2) zbiorowa fotografja;
3) odczyt na temat aktualny;
5) przedstawienie amatorskie;
5) skromna uczta i powitanie wspólne Nowego Roku w Resursie Rzemieślniczej.

Pożądany jest bardzo udział delegatów od zgrupowań rzemieślniczych miast i miasteczek, przedewszystkiem ziemi Radomskiej, a jeżeli możliwe będzie i okolic dalszych,

Zgłoszenia wszelkie winny być adresowane do Resursy Rzemieślniczej w Radomiu, ul. Górki-Lubelskie 15, dla doręczenia Komisji jubileuszowej obchodu.

— **Oszczędzajmy.** Na Zebraniu Ogólnem Komitetu Obywatelskiego ziemi Radomskiej d. 16 b. m. postanowiono: ze względu na wyjątkowe stosunki, w jakich nasz kraj się znajduje—ogólnej biedy i nędzy, dochodzimy do przekonania, że w całym trybie naszego życia zajść powinny radykalne zmiany, mające na celu zaoszczędzenie środków spożywczych; dla tego Komitet ziemi Radomskiej jednogłośnie wyraża opinję, że zmiany te każdy w poczuciu obywatelskiem powagi chwili powinien przeprowadzić praktycznie w swojem codziennem życiu oraz w przyjęciach towarzyskich.

— **Szopka na cel dobroczynny.** Towarzystwo Opieki nad umysłowo chorymi zamierza tak jak w zeszłym roku wysyłać na miasto szopkę, tę staropolską rozrywkę tak, bardzo rozweselającą dzieci, w celu dawania przedstawień po domach prywatnych. Prastare figurki Heroda, śmierci, djabła i czarownicy będą wiernie odtworzone, a oprócz tego kilka nowych postaci będzie ożywiać towarzystwo.

Ze względu, że dochód jest przeznaczonym na przytulisko dla obłąkanych, prosimy o łaskawe poparcie. Szopka będzie chodzić tylko na zamówienie. Zamawiać można ul. Szeroka № 11, mieszkania 8 u Wandy i Emilji Brandt

— **Wieści o jeńcach wojennych.** W obozie dla jeńców wojennych w Wahn w Niemczech znajdują się następujący jeńcy z ziemi Radomskiej: Dądrowski Stanisław z Janowa, Drapczek Józef z Radomia, Duda Franciszek z Wasiak, Falek Paweł z Góry, Fejdek Jan, Fetrusiak Michał, Galiara Jan, Gemenek Józef z Maleniecin.

— **Ochrana warszawska w Radomiu** na szczęście tylko w kinie „Czary“ ściąga tłumy publiczności. W niedzielę u wejścia do teatru powstał prawdziwy ogonek. „Ochrana warszawska“ jest jedną z najsensacyjniejszych film cieszących się ogromną frekwencją publiczności. A nie małą atrakcją jest i ciekawy temat poruszający tajniki katowskich organizacji rządu moskiewskiego, jak również wspaniałe wykonanie przez głośne siły artystyczne teatrów warszawskich. Jak nas informują ciekawa ta filma wyświetlaną będzie jeszcze dwa dni, t. j. dziś i jutro wieczorem.

— **Nowy urząd pocztowy.** Dyrekcja poczt i tel. donosi nam, że w dn. 21 bm. otwarty zostanie c. i k. urząd pocztowy i tel. I klasy w Koniecpolu, pow. Radomsk, z zakresem działania innych głównych urzędów w Polsce, dla ruchu prywatnego.

Br. Kries nie ustępuje: Biuro prasowe jeneralnego gubernatorstwa donosi: Zamieszczone w dziennikach pogłoski o ustąpieniu szefa zarządu cywilnego jeneralnego gubernatorstwa warszawskiego, ekscelencji Kriesa, są najzupełniej bezpodstawne.

Czyja własność? Złożono w Redakcji torebkę damską, znalezioną w kinematografie „Czary", którą można odebrać za udowodnieniem własności.

Ofiary. Na gwiazdkę dla legjonistów wpłynęło do kasy Ligi Kobiet: od p' Ireny Jagminówny 10 koron, Cesia Krężelewska 2 paczki (16 kor.) na tenże cel.

Komitet ob. m. Radomia komunikuj nam, że wyjęto z puszki znajdującej w referacie rolniczym c' i k. Komendy obwodowej w Radomiu u p' Gołębskiego na schronisko dla dzieci bezdomnych kor. 282 hal' 2 i rb' 4 Ponadto na ten cel złożył na ręce p' Gołębskiego kor. 1,000 p. Jakób Grobicki ze Wsoli.

Samorząd miejski na prowincji.

(Korespondencja „Gazety Radomskiej".

Ostrowiec w grudniu.

W myśl ordynacji miejskiej, Komenda obwodowa w Opatowie zamianowała na członków rady miejskiej następujących obywateli Ostrowca:

z kurji I: Bykowskiego Feliksa, księgarza i właść. nier.; Głowackiego Tomasza, właść. cegielni, Kaczyńskiego Ryszarda, dyrekt. fabr.; Kesterberga Benjamina, kupca; Milstajna Szyję, kupca; Mincberga Matela, kupca; Rezenmana Henocha, kupca i Saskiego Stanisława, przemysłowca;

z kurji II. Gruszeckiego Jana, wł. domu; Kreckowskiego Wincentego, inż. wł. nier.; Sitarskiego Mikołaja, właść. nier.; Szkusikowskiego Stanisława, powroźnika; Szumlińskiego Sabina, właść. nier.! Strausa Bogumiła, inż. wł. nier.; Wołowskiego Edwarda, właść. nier. i składu apteczn. i Zakowskiego Jana,

z kurji III: Bratkowskiego Stefana, buchaltera; Czerwińskiego Stanisława, dyr. gimn.; Hardta Feliksa, wicedyr. oddz. Banku Łódzk.; Izdebskiego Stanisława, inż; Dr. Skwarę Piotra, Dr. Wardyńskiego Adama; ks. Wodeckiego Wacława, i Zemstę Antoniego, kierown. szkoły;

z kurji IV: Nowakowskiego Władysława, rzeźnika i wł. nier.; Ptasińskiego Władysława, urzędnika, Reszczyka Teofila, rob. fabr. i właść. nier.: Sobkiewicza Marcina, wł. nier.; Sowińskiego Jana, wł. nier.; Stajgerwalda Michała, rob; Wacholdera Ludwika, dentysty i Witkowskiego Michała, robotn. i właść. nier.

Na burmistrza miasta, jak już donosiliśmy, wybrano p. Jana Sowińskiego.

TELEGRAMY

Rosja odrzuca pokój.

Petersburg. (BK.) Na sobotniem posiedzeniu Dumy minister spraw zagranicznych wygłosił mowę, w której, poruszając sprawę propozycji pokojowej i zaznaczając że przemawia w tej sprawie za zgodą cesarza Mikołaja; oświadczył między innemi:

„Rząd rosyjski odrzuca z oburzeniem nawet myśl przerwania obecnej walki i pozwolenia przez to Niemcom na wyzyskanie ostatniej sposobności, która się im przedstawia, poddania Europy zwierzchnictwu swemu. Wszystkie niezliczone ofiary byłyby daremne, gdyby zawarto pokój przedwczesny z nieprzyjacielem, którego siły, choć osłabione, nie są wyczerpane i który pod pozorem pokoju szuka zwłoki".

Następnie Duma po przemówieniu Szidłowskija i Rodzianki, uchwaliła jednomyślnie wniosek pierwszego na przejście do porządku dziennego nad propozycją pokoju.

Socjaliści francuscy o pokoju

Paryż. (BK). Aj. Havasa donosi: Kongres zjednoczonych socjalistów departamentu Seine przyjął 10.026 głosami na 403 uchwałę, która uznaje możliwość podjęcia rokowań pokojowych pod warunkiem, że czwórprzymierze przedłoży jasne projekty, na ściśle określonych podstawach.

Co odpowie Anglja na orędzie?

Londyn (BK) „Weekly Dispatch" pisze: Lloyd George da we wtorek odpowiedź aljantów na niemiecką propozycję pokoju. Prawdopodobnie w ogólnych zarysach poda warunki pokojowe aljantów i poda do wiadomości Niemiec postanowienie aljantów, że będą prowadzić wojnę do ostateczności, aż warunki te zostaną zabezpieczone.

Pismo to donosi również, że Wilson miał oświadczyć swemu otoczeniu, iż nie podejmie żadnej próby pośrednictwa dopóki nie będzie miał pewności, że próba taka uda się.

Niema formalnych warunków pokoju

Waszyngton. (BK). Associated Press donosi: Hr. Bernstorff miał konferencję z sekretarzem stanu Lansingiem. Bernstorff zaprzeczył, jakoby na konferencji tej mówiono o warunkach pokoju. Powiedział on: „Nie otrzymałem żadnych formalnych warunków pokojowych. Ameryka wie, że urzędowo nie proponowano żadnych formalnych warunków pokoju". Na konferencji tej mówiono jedynie ogólnie.

Halil bej o pokoju.

Konstantynopol. (BK) Na posiedzeniu parlamentu minister spraw zewnętrznych Halil bej powiedział, że ze względu na to, że sprzymierzeni od wybuchu wojny prowadzą wojnę obronną, że armje sprzymierzone w dotychczasowych zwycięstwach okryły się świetną sławą, że monarchowie kierują się uczuciami ludzkości i pragną zapobiedz dalszemu rozlewowi krwi, postanowili przedłożyć nieprzyjacielowi warunki pokoju. Jeśli nieprzyjaciele dadzą pomyślną odpowiedź, to na nas spadnie za to sława, a jeśli odmówią to na nich spadnie ciężar odpowiedzialności.

Odnośnie do oświadczenia Trepowa, że Francja i Anglja przyznają zgodnie Rosji Konstantynopol, powiedział minister: Na halucynacje Trepowa odpowiemy faktami. Dziękujemy Bogu, że nasz zwycięski sztandar powiewa nad polami Rumunji, która stanowi najkrótszą drogą do Konstantynopola. (Żywe oklaski).

Cec. Karol na froncie włoskim

Wiedeń. (BK). Dn. 18 b. m. powrócił cesarz Karol do Wiednia po kilkodniowej podróży na front włoski.

Poddani austro-węgierscy w Legjonach.

Wiedeń. (BK.) Jak pisma donoszą, poddani monarchji austro-węgierskiej, służący w Legjonach, zaprzysiężeni mają być w tych dniach na J. C. M, Karola. Liczba ich jest znaczna. Większość z pośród nich, to wsławieni zdawna wojownicy, którzy od początku wojny, albo conajmniej od paru miesięcy walczą pod sztandarami Legjonów. Ich współpraca w tworzeniu armji polskiej nietylko zapewni nieśmiertelność tradycjom Legjonów, lecz stanowi ona widoczny dowód zainteresowania, z jakim monarchja austro węgierska i jej władcy — ces. Franciszek Józef u schyłku swego życia i jego następca od pierwszego dnia swych rządów odnoszą się do przyszłości wolnej i szczęśliwej Polski.

Nad Czarnem morzem

Berlin (BK.) B. Wolffa donosi: hydroplany niemieckie dn. 16 bm. obrzuciły bombami wojska rosyjskie w porcie Sulina (nad morzem Czarnem) i ogniem karabinu maszynowego zestrzeliły samolot nieprzyjacielski.

Translokacja wojsk greckich

Ateny. (BK.) Dnia 17 b. m. Wczoraj rozpoczął się transport wojsk greckich do Moery. Na dworcu w Eleusis skonstantowano przejazd pociągów wejskowych, Oficerowie, którym powierzono pilnowanie ruchów wojsk, rozpoczęli wczoraj swoje czynności w Petras i Koryncie. Okręty włoskie pilnują obu portów.

Redaktor i wydawca: Szczęsny Jastrzębowski. Druk „J. K. Trzebiński"—Radom.

Za pozwoleniem cenzury wojennej.